

Frustracja przedwyborcza

20 maja 2019

Ostatni tydzień był trudny dla polityków PiS, szczególnie dla tych polityków, którzy liczą iż mandat w PE uchroni ich od trudnych pytań o dotychczasowe dokonania.

Lista wyborcza nr XYZ

1.

2.

3.

4.

5.

6.

7.

8.

9.

10. ←

Chcesz zmienić Polskę?
Nie głosuj na jedyńki! Wybierz
ludzi nowych z ostatnich miejsc!

Nie głosuj na kandydatów z nr 1 na liście – zawdzięczają swoje miejsce wpływom w partii, a nie wyborcom!

Nie głosuj na kandydatów, którzy już pełnili mandat parlamentarny!
Wciąż przybywa nam posłów i senatorów, którzy nie potrafią rozstać się z władzą

Popieraj kandydatów młodych, którzy dotąd nie pełnili funkcji w parlamencie i obecnie nie startują do Sejmu z pierwszego miejsca!

Film „Tylko nie mów nikomu” spowodował poza szokiem u większości Polaków, silne reakcje zarówno w Kościele jak i wśród polityków PiS. Znaczna część z hierarchów, z wypowiadających się kapłanów zachowała się prawidłowo, przeprosili za błędy, przeprosili ofiary, mówiąc o dążeniu Kościoła do poprawy sytuacji. Ale niektórzy kapłani, jak abp. Głódź zachowała starą retorykę, „to atak na Kościół”, szybko, bo już następnego dnia, się z tego wycofali i przeprosili. Z pewnością miała na to wpływ planowana na czerwiec wizyta arcybiskupa Malty Charlesa Scicluny, znanego z ostrego podejścia do przestępstw przeciw dzieciom i ich ukrywania w Kościele. Po jego wizycie w Chile, 34 biskupów podało się do dymisji, z czego część dymisji przyjęto. Co będzie w Polsce, zobaczymy.

PiS i aparat państwowy po kilku nieodpowiedzialnych wypowiedziach polityków, po interwencjach policji uniemożliwiających publicznej prezentacji tego filmu, co

spowodowało udostępnienie go przez kilka stacji TV, PiS zabrało się za zmiany w prawie i zrobiono to zgodnie z myśleniem Zbigniewa Ziobry, podnieść wysokość kary.

W mojej ocenie nie jest to dobre rozwiązanie, gdyż nie wysokość kary a jej nieuchronność jest czynnikiem zmniejszającym przestępczość, a znając podejście więźniów do skazanych za pedofilię nawet wyrok 10 lat więzienia można porównać do kary śmierci. Były reportaże z wywiadami z takimi skazanymi.

Jak można było przeczytać w prasie nieprzychylniej rządowi, iż były pomysły by spod odpowiedzialności wykluczyć płatną miłość z nieletnią, ale ostatecznie od pomysłu tego odstąpiono i dobrze się stało.

Frustracja wyborcza w Busku Zdroju

W sobotnie popołudnie dwóch mężczyzn zaatakowało w Busku Zdroju dwóch policjantów. Jeden z nich uderzył policjanta dwukrotnie nożem. Jeden z tych mężczyzn okazał się znajomym Patryka Jakiego, Jarosława Gowina, Michała Cieślaka i... Beaty Szydło a także radnym Buska Zdroju. W odpowiedzi na tę sprawę Beata Szydło publicznie zażądała wyjaśnień od posła Cieślaka i wicepremiera Gowina, na to wicepremier Gowin, również publicznie, odpowiedział iż ten człowiek nigdy nie był członkiem partii Porozumienie. W normalnych rządach wicepremierowe nie porozumiewają się między sobą a za pomocą komunikatorów publicznych, na forum publicznym, gdyż jest to oznaką słabości rządu, jeśli jego członkowie nie potrafią sprawy załatwić między sobą. Bezspornie takie zachowanie Beaty Szydło jest wyrazem frustracji przedwyborczej, gdyż mimo iż Świętokrzyskie jest dość wygodnym dla polityków PiS regionem wyborczym to w samym PiS ma ona dość silnych konkurentów jak Patryk Jaki, który w sposób równie dobry posługuje się głównym atutem wyborczym Beaty Szydło, umiejętnością organizacji festynów wyborczych. A sprawa

uzyskania mandatu do PE uchroniłaby Beatę Szydło przed wieloma trudnymi pytaniami za działania z czasu, gdy była premierem Polski.

Warszawski marsz

Również wczorajszy marsz w Warszawie zorganizowany przez zwolenników KO wzbudził szerokie zainteresowanie, również wśród zwolenników i polityków PiS, których reakcje jak można było przypuszczać były negatywne, ale w polityce nie chodzi o to, by być przyjmowanym pozytywnie a o to, by być widzianym. Wszakże elektoraty obu partii są rozdzielne, trudno liczyć by jeden marsz zmienił zwolennika PiS na zwolennika PO, czy na odwrót, PO-PiSowi sen odbierają dwie inne partie, jakie pojawiły się na scenie politycznej...

Wiosna i Konfederacja

...bo to te partie przejmą wyborców, którzy są niezadowoleni z naprzemiennych rządów PO-PiS, a dotychczas nie mieli alternatywy. Duże nadzieje dla ludzi o poglądach prawicowych budzi Konfederacja, to pierwsza partia wyraźnie prawicowa, mimo wszelkich jej wad, która po zniszczeniu prawicy przez Jarosława Kaczyńskiego (LPR+Samoobrona) w roku 2007 ma szansę stać się dla ludzi o poglądach prawicowych alternatywą w stosunku do katolicko-populistycznego PiS.

Co prawda, w wyborach do PE na duże sukcesy obu konkurentów PO-PiS nie ma co liczyć, ale dla partii tych te wybory będą chrztem bojowym przed wyborami parlamentarnymi. Tam dopiero mają szansę zbudowania pozycji, która będzie kazała partii zwycięskiej liczyć się z nimi. O ile nie okażą się, jak w obecnym sejmie Kukiz'15 partiami niemrawymi.

Frustracja Kaczyńskiego

Jako objaw dużego zdenerwowania w PiS można również uznać ostatni pomysł Jarosława Kaczyńskiego. 500+ dla niepełnosprawnych. Oferta ta, gdy wspomnimy jak PiS potraktowało niepełnosprawnych protestujących w sejmie wygląda już na komiczną. Ciekawe co na to powie minister finansów, bo w tym roku wyborczym Jarosław Kaczyński mocno uderzył w populizm. 500 zł na każde dziecko, 100 zł na świnie, 500 zł na krowę, a teraz 500 zł na niepełnosprawnego dorosłego i 13 emerytura dla emerytów. Dziś już widać efekty 500+, wzrost inflacji, cen podstawowych produktów żywnościowych uderzające w najbiedniejszych samotnych, a także brak rąk osób o niskich kwalifikacjach do pracy w rolnictwie, dla których 500 zł na dziecko stanowi wystarczający dochód, by pracy nie poszukiwać.

Autorstwo: Zawisza Niebieski

Źródło: WolneMedia.net